

Nowy rząd w Mołdawii: chwiejny konsensus

Kamil Całus, Nowy rząd w Mołdawii: chwiejny konsensus

30 maja Liberalno-Demokratyczna Partia Mołdawii (LDPM) i Partia Demokratyczna (PDM) oraz siedmiu byłych członków Partii Liberalnej (PL) podpisali porozumienie o utworzeniu nowej większościowej koalicji, która przyjęła nazwę Koalicji na Rzecz Rządów Proeuropejskich. Tego samego dnia parlament mołdawski głosami posłów koalicyjnych (53) oraz 5 posłów niezależnych udzielił wotum zaufania nowemu gabinetowi na czele z Iurie Leancą, p.o. premierem, dotychczasowym ministrem spraw zagranicznych i integracji europejskiej. Posłowie partii komunistycznej (PKRM) nie wzięli udziału w głosowaniu. Nowym przewodniczącym parlamentu został członek PDM, Igor Corman, zastępując na tym stanowisku lidera PDM, Mariana Lupu. Większość ministrów oraz wysokich urzędników państwowych pozostało na stanowiskach. Zmiany dotyczą głównie resortów spraw zagranicznych, kultury, transportu oraz młodzieży i sportu. Umowa przewiduje także utworzenie podległego premierowi Korpusu Kontrolnego, którego zadaniem będzie monitorowanie wykonywania decyzji rządu przez instytucje państwowe.

Komentarz

- Najważniejszym czynnikiem umożliwiającym powołanie nowego rządu była obawa przed przedterminowymi wyborami, które według ostatnich sondaży wygrałaby PKRM (39% głosów) a LDPM (12,6%) oraz PDM (8%) zmuszone byłyby do przejścia do opozycji. Także byli członkowie PL nie uzyskaliby najpewniej wystarczającego poparcia, by znaleźć się w parlamencie. Nowy gabinet powołany został również przez wzgląd na niemal zakończone już negocjacje umowy stowarzyszeniowej z UE oraz oczekiwane parafowanie tego dokumentu na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie br. Nie wydaje się jednak, by znacząco poprawiło to wskaźniki poparcia dla koalicjantów.
- Nowa umowa koalicyjna nie zmienia podziału wpływów między ugrupowaniami koalicyjnymi i nie zmniejszy napięć między nimi. Obsadzanie stanowisk kierowniczych w Prokuraturze Generalnej oraz Narodowym Centrum Antykorupcyjnym (CNA) znajduje się nadal w gestii PDM. Obawa ekspremiera Vlady Filata przed wykorzystaniem tych struktur przeciwko niemu oraz LDPM była jedną z głównych przyczyn wybuchu w lutym br. kryzysu politycznego i upadku rządu.

- Nowe porozumienie koalicyjne stanowi realizację tzw. wariantu zerowego, zgodnie z którym dotychczasowi liderzy polityczni z ramienia LDPM oraz PDM zrzekli się stanowisk państwowych na rzecz innych członków swoich ugrupowań. Filat oraz Lupu pełnią więc obecnie jedynie funkcje szefów partii, a Vlad Plahotniuc jest wiceprzewodniczącym PDM. Nie ma jednak wątpliwości, że mimo formalnej utraty władzy pozostaną oni głównymi decydentami politycznymi w kraju.
- Ze względu na wzajemną nieufność i wrogość liderów dwóch głównych ugrupowań wydaje się mało prawdopodobne, aby nowy rząd przetrwał do wyborów na przełomie 2014/2015 roku. Można zakładać, że walka wyborcza między koalicjantami rozpocznie się najpóźniej po parafovaniu umowy stowarzyszeniowej. Z powodu niestabilności gabinetu nie należy oczekiwać przeprowadzania istotnych reform.